



Posłaniec św. Brunona

Nr 183

19 kwietnia 2015

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

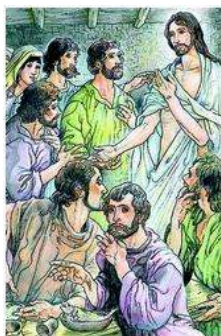
Małżeństwo i sakrament małżeństwa

Zwróćmy uwagę na różnicę, jaka istnieje między małżeństwem, a sakramentem małżeństwa. Jedno i drugie jest z ustanowienia Bożego. Małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety, który posiada charakter doczesny. Jakie są cele małżeństwa. Pierwszym z nich jest wzajemna pomoc zarówno w organizowaniu codziennego życia, jak i w harmonijnym rozwoju ducha i ciała. Drugim, przekaz życia. Trzecim, wychowanie dzieci. Małżeństwo tworzy dom potrzebny do wychowania dzieci. W planach Boga od samego początku małżeństwo jest monogamiczne i nierozzerwalne. Monogamiczne, to znaczy jeden mężczyzna posiada jedną żonę. Jest to wyraźnie objawione w Piśmie Świętym. Obok Adama nie ma drugiej kobiety i obok Ewy nie ma drugiego mężczyzny. Grzech jednak i słabość ludzka naruszyła to Boże prawo, zarówno w dziedzinie monogamii, jak i nierozzerwalności. Czytając Stary Testament napotykamy teksty, w których jest mowa o tym, że jeden mężczyzna ma kilka, a nawet kilkaset żon. Było to podyktowane najczęściej pragnieniem posiadania wielkiej ilości potomstwa. Również w Starym Testamencie Mojżesz wprowadza tak zwany "list rozwodowy". Czyli prawne złagodzenie Bożego prawa. Sakrament małżeństwa wytycza również dodatkowy cel małżonków - to już nie tylko wzajemna pomoc, to nie tylko przekaz życia, to nie tylko troska o odpowiednie wychowanie dzieci, ale również troska o zbawienie współmałżonka i o zbawienie dzieci. Ten religijny wymiar troski o najwyższe wartości jest zawarty w sakramencie małżeństwa. Małżeństwo ma charakter doczesny, sakrament małżeństwa ma wymiar wieczny. O tym zapomnieć nie wolno, dlatego że przy uwzględnieniu tego wymiaru inne są konsekwencje zawarcia małżeństwa, inne zaś przyjęcia sakramentu małżeństwa. Przez sakrament małżeństwa Chrystus jest na stałe obecny wśród małżonków. Jeśli ktoś decyduje się na małżeństwo, szuka współmałżonka, podają sobie w duchu przyjaźni ręce, przyrzekają wspólną wędrówkę przez życie i od tego momentu próbują dostosować wzajemnie kroki do siebie. Do małżeństwa przychodzi sam mężczyzna, sama kobieta. Po przysiędze idą w życie razem, we dwoje. Inaczej jest w sakramencie małżeństwa. Do sakramentu małżeństwa przyprowadza Chrystus mężczyznę i kobietę. On ich łączy i On z nimi pozostaje na zawsze. Tu mamy ten istotny rdzeń różnicy między małżeństwem a sakramentem małżeństwa. Pierwsze jest, zgodnie z prawem naturalnym, i posiada wymiar doczesny. Drugie jest dziełem łaski. W małżeństwie jest dwoje ludzi. W sakramentalnym małżeństwie od ołtarza odchodzi trójce: mąż, żona i wśród nich na całe życie Chrystus. Wierzący ślubują swoją wierność wobec Boga i Kościoła i dostosowują swoje kroki nie wzajemnie do siebie, tylko do Chrystusa, on do Chrystusa i ona do Chrystusa. Z tej wierności Chrystusowi nie mogą zrezygnować. Nawet jeśli zawiodła jedna strona, to skoro przysięga została złożona wobec Chrystusa, druga strona musi przysięgi dochować. W przysiędze sakramentalnego małżeństwa padają niezwykle doniosłe słowa: "Ślubuję ci miłość, wierność, uczciwość oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż Bóg". To jest program wspólnego życia.



Ewangelia wg Św. Łukasza (Łk 24,35-48).

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam”. Zatrwożonym i wylęklonym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego”.



* * * * *

SŁOWA POCIECHY

Nieprzypadkowo Jezus pozdrawia uczniów słowami: Pokój wam. Widząc lęk i niepewność, chce ich uspokoić, bo w ostatnich dniach przeżyli wiele dramatycznych wydarzeń. Wszystko zaczęło się od pojmania Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, a skończyło pod krzyżem na Golgocie. Ile tam było przemocy i bólu! I to w ciągu zaledwie niecałych dwóch dni. A po tym jeszcze te trzy dni ciszy i niepewności. Kto przeżył śmierć bliskiej osoby, pamięta pierwsze dni po pogrzebie. Tak naprawdę to dopiero wtedy zaczyna się odczuwać ból i samotność. Wcześniej jest może ostatnia próba reanimacji, są środki przeciwbólowe, ma miejsce załatwianie spraw pogrzebowych i sam pogrzeb. Dużo się dzieje! Nie ma czasu na przemyślenia. Wokół stoją krewni, dzwoni telefon z kondolencjami. Ale już w kilka godzin po pogrzebie zalega cisza. Puste mieszkanie, ubrania w szafie, ampułki po lekach. Trzeba to wszystko uporządkować. Ale przede wszystkim należy się przyzwyczaić, że tej osoby już się nie zobaczy tu, na ziemi. W podobnej sytuacji znaleźli się uczniowie Jezusa. Przecież oni Mu ufali. Dla Niego porzucili wszystko. A On dał się ukrzyżować! Słowa: Pokój wam przełamują złowieszczą ciszę. Jezus staje wśród uczniów. Oni wciąż nie dowierzają. Prosi ich o rybę. Chce udowodnić, że jest żywym człowiekiem, a nie zjawą. Zwrot: *Pokój wam* może wiele znaczyć dla osób, które przeżyły życiowe dramaty. Wycisza ból i daje nadzieję. Trzeba tylko wcześniej uwierzyć w Zmartwychwstanie.

* * * * *

Ośrodek białostocko-łomżyński Spotkań Małżeńskich zaprasza na rekolekcje małżeńskie w Domu Rekolekcyjnym ks. Pallotynów w Hodyszewie w dniach 24-26.04.2015.



Spotkania Małżeńskie mają na celu pogłębienie, odnowienie, a nieraz odbudowanie miłości małżeńskiej. Podstawową formą pracy są trzydniowe spotkania o charakterze rekolekcji zamkniętych, które prowadzone są w duchu dialogu męża i żony. Przeznaczone są dla wszystkich, którzy pragną aby ich miłość małżeńska rozwijała się. Są szczególnie pomocne dla par przeżywających kryzys małżeński.

Zgłoszenia małżeństw na rekolekcje: Bożena i Przemysław Sułkowscy,
e'mail: spotkania.bialystok@gmail.com tel. informacyjny: 661-75-42-43

Jakie jest znaczenie przysięgi małżeńskiej?

„Ślubuję ci miłość” - chodzi tu o miłość wzajemną, o której Chrystus mówił w Wieczerniku, gdy umywał Apostołom nogi. "Ślubuję ci miłość", to znaczy gotowość umywania twoich nóg, to znaczy gotowość przebaczenia. W tym życiu nie da się chodzić z czystymi nogami, ciągle trzeba sobie wzajemnie przebaczać. Małżeństwo jest drogą ciągłego, wzajemnego przebaczenia. To jest ta miłość wzajemna objawiona w Wieczerniku przez Chrystusa na przykładzie umycia nóg. "Ślubuję ci wierność", czyli wyłączność, stuprocentowe zaangażowanie w rozwój tylko tej jednej miłości. Świadomie rezygnuję z każdego nowego spotkania. "Ślubuję ci uczciwość", to znaczy, możesz na mnie polegać, ja cię nie zawiodę. Uczciwość jest fundamentem zaufania; gdzie się pojawia nieuczciwość, czyli kłamstwo, tam znika zaufanie. "Oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci", to znaczy, możesz na mnie liczyć do końca mojego życia.

Nierozzerwalność małżeństwa sakramentalnego

Zasadnicza różnica między małżeństwem a sakramentem małżeństwa polega na tym, że sakrament małżeństwa daje małżonkom prawo do Komunii świętej, czyli do wędrowania przez życie z Chrystusem. Jeśli zatem chrześcijanin rezygnuje z sakramentu małżeństwa i zawiera - jak to zwykliśmy mówić - tylko małżeństwo cywilne, rezygnuje tym samym z udziału w Eucharystii i zamyka sobie drogę do Komunii świętej. Szafarzami sakramentu małżeństwa są sami małżonkowie. Kapłan jest tylko świadkiem i w imieniu Kościoła ma dopilnować, by sakrament małżeństwa został zawarty ważnie i godziwie. Kapłan błogosławi już zawarte sakramentalne małżeństwo. Jeśli chodzi o nierozzerwalność małżeństwa sakramentalnego, to Chrystus przypominał, że już małżeństwo jest nierozzerwalne: co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. Ze względu na niedojrzałość ludzi w Starym Testamencie Mojżesz wprowadził tak zwany "list rozwodowy", czyli w pewnych sytuacjach zgodzono się na rozwód. Chrystus uchyla ten punkt prawa Mojżeszowego. W Jego Kościele "list rozwodowy" nie powinien istnieć.

Jezus odwołuje się do decyzji Boga, przypominając Jego odwieczny zamysł wobec człowieka: ...mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem. W Nowym Testamencie dochodzi jeszcze dodatkowy argument za nierozzerwalnością. Pan Jezus w Wieczerniku ogłasza przykazanie wzajemnej miłości i wyraźnie zaznacza: Po tym poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali. Miłość przyjaźni może istnieć pomiędzy mężczyznami, kobietami, może wykraczać poza rodzinę, ale najczęściej spotykamy tę wzajemną miłość w małżeństwie. Jeśli w małżeństwie rzeczywiście ludzie do tej miłości dorastają i są gotowi wzajemnie sobie umywać nogi, czyli ciągle przebaczać, to nie ma żadnych sytuacji, w których można by było mówić o rozłamie małżeństwa. Wielokrotnie mąż i żona każdego dnia są gotowi wzajemnie sobie przebaczyć, a jeśli tak jest, to co może spowodować rozbiecie małżeństwa? Po tym poznają, żeście uczniami moimi. Jest to znak dla świata, nie dziwny się więc, że świat tak mocno zaatakował małżeństwo, tak bardzo walczy o prawo do rozwodu. Chce bowiem zniszczyć czytelność tego znaku, który Chrystus w Wieczerniku ustanowił. Każdy rozpad małżeństwa jest źródłem dramatu. Dziś najczęściej jest to owoc niedojrzałości ludzi, którzy podchodzą do małżeństwa, i dowód braku odpowiedzialności za siebie i za współmałżonka. Wiadomo, że ciało znacznie szybciej dojrzewa do małżeństwa, aniżeli duch. Tymczasem o jedności małżonków decyduje nie ciało, ale właśnie duch. Chodzi o dojrzałość i odpowiedzialność za wzajemną miłość. Rozpad małżeństwa jest wielkim nieszczęściem dla małżonków, dla dzieci, dla Kościoła, dla narodu, a nawet całej ludzkości. Dorośli, którzy doprowadzają do rozdarcia małżeństwa, nigdy nie są bez winy, czasem ta wina jest na samym początku, kiedy dobiera się nieodpowiedniego człowieka, ale zawsze ona jest. Niewinne są cierpiące dzieci i one najgłębiej przeżywają ten dramat.



Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dziś – trzecia niedziela Wielkanocy, a zarazem VII Niedziela Biblijna, rozpoczynająca Tydzień Biblijny. Przypominają nam one, by zwrócić uwagę na Biblię, czyli Pismo Święte, najważniejszą księgę dla całego Kościoła i dla każdego z nas tu obecnych. Zawiera ona bowiem objawienie Boże dotyczące naszego zbawienia. Tej księgi nie może zabraknąć w żadnym domu. Nie może też nikomu zabraknąć czasu na jej czytanie.
2. W Poniedziałek - 20 kwietnia po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰ - Spotkanie Biblijne - w sali konferencyjnej przy kancelarii parafialnej. Spotkanie otwarte dla wszystkich - zapraszamy!
3. W czwartek – uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski obok Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski i św. Stanisława, biskupa i męczennika.
4. Za tydzień – czwarta niedziela Wielkanocy, nazywana niedzielą Dobrego Pasterza. W tę niedzielę będziemy obchodzić 52. Światowy Dzień Modlitw o Powołania do Służby Bogu w Kościele, rozpoczynający kwartalne dni modlitw o powołania w Kościele powszechnym, a w Polsce – Tydzień Modlitw o Powołania.

*Wasz Proboszcz***V Pokutny Marsz Różańcowy**

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę zaprasza 26-04-2015 r. do kościoła p.w. św. Brunona na Mszę Świętą w intencji Ojczyzny o godz. 18⁰⁰. Po niej zmówimy radosną część Różańca św. i ruszmy w Pokutny Marsz Różańcowy ulicami Łomży, do kościoła p.w. Matki Bożej Bolesnej OO. Kapucynów.

Prosimy o zgłaszanie się chętnych do przygotowania i czytania rozważań różańcowych oraz do jak najliczniejszego udziału zarówno w Mszy Św., jak i w Marszu Pokutnym, za co z góry dziękują w imieniu organizatorów

*Jerzy Goździewski (502-284-699) oraz Jerzy Kondrat (609-734-298)***Przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania****1. Kiedy i gdzie ustanowił Jezus Eucharystię?**

Ustanowił ją w Wielki Czwartek, "tej nocy, kiedy został wydany", celebrując ze swoimi Apostołami Ostatnią Wieczerzę.

2. Czym jest Eucharystia w życiu Kościoła?

Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego. Jest szczytem działania, przez które Bóg uświęca świat, a jednocześnie szczytem kultu, jaki ludzie oddają Bogu. W Eucharystii zawiera się dobro duchowe Kościoła: sam Chrystus, nasza Pascha. Urzeczywistnia ona komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego. Przez celebrację Eucharystii jednoczymy się już teraz z liturgią niebieską i antycypujemy życie wieczne.

3. Kto jest szafarzem Eucharystii?

Przewodniczyć Eucharystii może tylko kapłan (biskup lub prezbiter), ważnie wyświęcony, który działa w osobie Chrystusa i w imieniu Kościoła.

4. W jakich znakach obecny jest Jezus podczas Eucharystii?

Jezus Chrystus jest obecny w Eucharystii w sposób wyjątkowy i nieporównany. Jest w niej obecny prawdziwie i substancjalnie pod postaciami chleba i wina.

5. Jakimi słowami dokonuje się konsekracja chleba?

"Bierzcie i jedzcie. To jest Ciało moje, które za was i za wielu będzie wydane na odpuszczenie grzechów; to czynicie na moją pamiątkę".

6. Jakimi słowami dokonuje się konsekracja wina?

"Bierzcie i pijcie. To jest Krew moja, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów; to czynicie na moją pamiątkę".

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰ w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – CzW. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymsko - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl